

## Otwórzmy przed nimi życie

W świetlicy Koła Dzieci Specjalnej Troski na ścianie wśród wielu rysunków i prac wykonanych przez dzieci z Koła, nie sposób nie zauważyć hasła: „Każdy ma prawo do szczęścia i swojego miejsca w społeczeństwie”. Wita ono każdego, skłania do refleksji.

W Polsce walka rodziców o uznanie prawa ich dzieci do normalnego życia trwała 28 lat. W 1963 roku grupa rodziców wychowujących dzieci głębiej upośledzone umysłowo publicznie zaprotestowała przeciwko odmianiu im ich dzieciom prawa do nauki. Protest ten był pierwszym w krajach komunistycznych zorganizowanym wystąpieniem rodziców. Władze odmówiły zgody na rejestrację samodzielnego stowarzyszenia. Dopiero w 1991 roku uzyskała rejestrację jako Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym.

W Swidniku rodzice dzieci ze wszelkiego typu upośledzeniami zaczęli również walczyć o prawa dla swoich dzieci. W 1987 roku powstało Koło Dzieci Specjalnej Troski, liczyło czternaścioro dzieci. Spotykali się raz w tygodniu w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej. Prowadzenie specjalistycznych zajęć nie wchodziło w rachubę, nie było na to warunków. Rehabilitacja odbywała się w wynajętej w szkole sali gimnastycznej. W małej świetlicy dzieci mogły tylko bawić się klockami lub rysować. Cieszyły się, gdy udało im się wywalczyć samodzielne pomieszczenie przy ul. Kościuszki. Podkreślają duże zaangażowanie prezesa spółdzielni Zygmunta Barszcza, który jako jeden z nielicznych chciał im po prostu pomóc. To ważne, wówczas jeszcze nikt nie chciał rozumieć potrzeb ich dzieci. Uważano, że załatwienie autobusu do Lublina, który zawoził do Szkoły Specjalnej, generalnie problem w mieście rozwiązuje.

Zorganizowani już rodzice nie dawali jednak za wygraną, po zadowoleniu się przy Kościusz-

ki, prowadzili dalszą batalię o pomieszczenie z prawdziwego zdarzenia. Małe M-3 w bloku nie wystarczyło dla ciągle rozwijającego się Koła. Walczyli nie tylko o pomieszczenie dla Koła, ale również o utworzenie w Swidniku Szkoły Specjalnej. Wychodzili tę szkołę, jej istnienie to w dużej mierze ich zasługa. Dzisiaj dzieci z Swidnika nie muszą jeździć do Lublina, uczą się na miejscu. Dodatkowo szkoła służy dzieciom z okolicznych miejscowości, jest szansa na jej dalszy rozwój.

Koło otrzymało pomieszczenie w skrzydle budynku szkoły. Mają świetlicę, maleńką kuchenkę, pomieszczenie w którym w zależności od potrzeb prowadzona jest rehabilitacja lub zajęcia warsztatowe. Jednak dla prawidłowego działania koła, dalszego jego rozwoju to ciągle mało. Baza lokalowa, która jeszcze niedawno była szczytem marzeń, dzisiaj jest już niewystarczająca.

Koło liczy 45 osób, w tym sześćnaścioro podopiecznych przyku-tych jest do wózków inwalidzkich. Do Koła należą dzieci od 2 do 36 roku życia. Dla wszystkich prowadzone są zajęcia z logopedą, psychologiem, usprawniające zajęcia warsztatowe, rehabilitacja. W przypadku dzieci z dużą niewydolnością ruchową rehabilitacja prowadzona jest w domu.

Podczas zajęć warsztatowych uczą się one i poznają wiele nowych rzeczy. Pod okiem instruktora Mariana Wesołowskiego, powstają małe dzieła, ozdoby w metalu, czy też prowadzone są zwyczajne roboty ślusarskie. Zajęcia te sprawiają dużo radości chłopcom, na pewno przydatne też będą w życiu. Dzieci mają

**Dokończenie na str. 2**

## Podziękowania

Komitet organizacyjny drugiej edycji akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy pragnie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnego przeprowadzenia akcji na terenie naszego miasta. W imieniu Jurka Owsiaaka, a przede wszystkim dzieci, którym hojność sponsorów i ofiarodawców uratuje zdrowie i życie

### DZIEKUJEMY!!!

- Stanisławowi Skrowi burmistrzowi Swidnika
- Zarządowi Miasta
- Tomaszowi Kopycińskiemu dyrektorowi BDK w Swidniku i pracownikom banku
- Henrykowi Jurcekiemu i funkcjonariuszom Straży Miejskiej
- Marianowi Paterskiemu i Komendzie Rejonowej Policji
- Głosowi Swidnika
- Telewizji Kablowej Swidnik
- Stanisławowi Podnieśnińskiemu i swidnickiemu ZOZ
- Jackowi Gorzelowi i Markowi Grzegorzycowi
- Ryszardowi Jasińskiemu
- Firmie „Alice”
- Marianowi Czarnocie
- Dyrektorom szkół z terenu miasta Swidnika

**Dokończenie na str. 2**

## Indianin w SdRP

Czas świąteczno-noworoczny minał w mieście raczej spokojnie. Spożywano jedynie sporo alkoholu.

W poświęteczny poniedziałek, dyżurny oficer KRP, poinformowany został przez dozorcę budynku Pegimeku (przy placu Konstytucji) o szalejącym wewnątrz mężczyźnie. Agresywny pijak, uzbrojony w długi nóż i metalowy pręt zakończony ołowianą kulą, wtargnął do siedziby SdRP, gdzie odbywało się spotkanie członków partii. Przybyli na pomoc patrol policyjny,

zmuszony był poprosić o dodatkowe wsparcie. Dopiero wtedy udało się obezwładnić niszczącego sprzęt mezbyczny. Był tak pijany, że trudno było wydobyc od niego personalia. Z uporem twierdził że jest... Winnetou. Nie zgłaszał jednak żadnych politycznych pretensji; do partii, której demolował lokal.

Nazajutrz, po wytrzeźwieniu, tak uzasadnił swoje postępowanie — „zawsze po alkoholu odbija mi palma”.

Stanisław B. ma 52 lata.

Dosyć pechowo układają się stosunki z mężczyznami Marii M., jednej z mieszkanki Swidnika. Kilka lat temu rozwiódła się z mężem. Dziecko wychowywała samotnie. Kiedy w ubieg-

## Przestał kochać i okradł

łym roku poznała przystojnego lublinianina, wydawało się jej, że to właśnie ten jedyny. Mężczyzna wkrótce u niej zamieszkał. Idylla trwała tylko miesiąc. Ukochany zniknął... z magnetowidem, biżuterią, aparatem fotograficznym, wartości 14 mln zł.

## Kto zabił?

W ubiegłym tygodniu opinią publiczną Swidnika wstrząsnęła wiadomość o znalezieniu ciała 42-letniej Elżbiety B. Zwłoki były już w stanie daleko posuniętego rozkładu.

3 stycznia rodzina zmarłej poinformowała o tym fakcie oficera dyżurnego KRP. Elżbieta B. od 2 lat mieszkała samotnie. Mąż zostawił ją dla innej kobiety, 19-letni syn odsiadujący karę 8 lat więzienia, za rozboje, kradzieże, włamania. Młodszy, 16-letni, od kilku miesięcy przebywał w lubelskim pogotowiu opiekuńczym, ze względu na przestępczą działalność.

Okoliczności śmierci kobiety budzą poważne wątpliwości Policji. Jednak dla dobra śledztwa nie zostaną na razie podane do publicznej wiadomości.

p

W Swidniku działa Stowarzyszenie „Pomoc swojemu sercu”. Powołane na celu zdobywania pieniędzy na Streptokinazę — lek ratujący życie przy zawale serca — znacznie, zresztą zgod-

Swidniku prawie 30 osób przed 40 rokiem życia.

W ramach wielu działań Stowarzyszenie przeprowadziło szkolenie Straży Miejskiej w udzielaniu pierwszej pomocy. W Szpi-

## W rytmie zdrowego serca

nie z założeniami jakie sobie postawiło, rozszerzyło swoją działalność. Stowarzyszenie przystąpiło do walki z jedną z najgroźniejszych chorób — chorobą serca i układu krążenia. Propagowanie zdrowego życia uznają za jedno z najważniejszych zadań. Jest to szczególnie ważne w naszym mieście, gdzie liczba zawałów jest prawie dwa razy wyższa od średniej krajowej. Różnicę na zawał umiera w

talu Miejskim pod nadzorem medycznym odbywają się zajęcia rehabilitacyjne, na które uczęszcza 30 osób.

Jak zdrowo żyć, jak sobie pomóc by zapobiegać chorobom, to nadrzędny cel, jaki stawia sobie Stowarzyszenie.

W naszej gazecie w „Kąciku medycznym”, przewodniczący Stowarzyszenia lek. med. Andrzej Głuszek w kolejnych odcinkach zamieszczał cykl artyku-

**Dokończenie na str. 3**

## Dziewięć miejsc też dobre

Pisaliśmy przed świętami o planach młodych judoków z klubu Shirokaj przy Szkole Podstawowej nr 5. Czterech zawodników klubu przygotowywało się do Mistrzostw Polski Młodzików we Wrocławiu. O wynikach mistrzowskiej rywalizacji mówi dyrektor szkoły i jednocześnie trener klubu Waldemar Białowas:

We Wrocławiu walczyło czterech swidniczan: MICHAŁ KIRYLA, PAWEŁ SWENAREK, ROBERT ŚWIERSZCZ i ANDRZEJ KUKULSKI. W hali Śląska rywalizowało 264 zawodników w 9 kategoriach wagowych. W każdej wystąpiło po około 30 zawodników. Wśród judoków tak renomowanych klubów jak Śląsk, przeżywający obecnie ogromną hossę dzięki tytułowi mistrza świata zdobytemu w ubiegłym roku przez Rafała Kubackiego, gwardyjskich zespołów z Wrocławia, Kąszaliny, Bielska Białego, Warszawy, akademickich z Wrocławia i Warszawy oraz wielu innych, nasi młodzi judocy zaprezentowali się „calkiem niezle.

Najlepsze — 9 MIEJSCE ZAJĄŁ ROBERT ŚWIERSZCZ Z I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO. Po fakcie mogę się już przyznać, że liczyłem na jeden brązowy medal. Myślę, że do jego zdobycia zabrakło naszym chłopcom nie tyle umiejętności, co odporności psychicznej wyrikającej z częstego uczestniczenia w ważnych, silnie obsadzonych turniejach. Dlatego wszelkie starania będą miały teraz na celu zdobycie jak najatrakcyjniejszych sparringpartnerów. Już 15 stycznia wyjeżdżamy na turniej do Jastrzębia Zdroju organizowany przez tamtejszy klub „Koka”. Przyjadą na niego wszyscy najlepsi. Będzie to występ

trochę „wyproszony”, bo do potentatów w skali kraju jeszcze nie należymy, ale mam nadzieję, że na kolejne zaproszenia zasłużymy już sobie dobrą postawą na matach.

Chciałbym przy okazji podziękować sponsorom, dzięki którym możliwy był nasz wyjazd na Mistrzostwa Polski do Wrocławia. Byli nimi: Pracownica Fundacja Socjalna (kupiła dresy całej ekipie i zaopatrzyła ją w napoje), Rada Rodziców Szkoły Podstawowej nr 5 (ufundowała torby i wyżywienie), Zakład Energetyczny w Lublinie przewiózł chłopców za darmo do Wrocławia i z powrotem zakładowym Fordem Transtem. Myślę, że dobrze układająca się współpraca ze sponsorami zauwocuje rozwolom judo w Swidniku i coraz lepszymi wynikami sportowymi.

jur

## WIELKA ORKIESTRA

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, która 2 i 3 stycznia grała również w Swidniku, była niewątpliwym wydarzeniem dla całej młodzieży. W naszym mieście z inicjatywą „rozkreńcenia” akcji wystąpił uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Technicznych.

Nie pozbawiając tej akcji ani jej spontaniczności, ani autentyzmu i młodzieńczego entuzjazmu, w organizacyjnej ramy ujęli ją GRZEGORZ DOROBA (nauczyciel ZST), PIOTR DUMA (Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury) i ARTUR BALWISZ (dziennikarz, współpracownik MOK). Dzięki poparciu, którego udzielił akcji licealne instytucje, zorganizowany został cykl imprez. Z kolei dzięki bardzo licznemu udziałowi młodzieży w ulicznych zbiórkach pieniędzy nie było chyba w całym mieście nikogo kto — choćby tylko symbolicznie — nie dołożył swojej cegiełki na wyznaczony przez Jurka Owsiaaka cel. Według niepełnych jeszcze ciągle danych, rezultaty finansowe akcji w Swidniku (podobnie jak w całej Polsce) przeszły najf-

mielsze oczekiwania. Można już mówić o kwocie zbliżonej do 160 milionów złotych, a przecież ciągle nie jest to jeszcze podsumowanie. Z całą pewnością ofiarność swidniczan, gdyby posłużyć się kryteriami statystycznymi, postawiły nasze miasto w ścisłej krajowej czołówce „Orkiestry”. A już na pewno w „najcisłej czołówce” znalazły się Swidnik pod względem ilości zorganizowanych imprez i występów estradowych.

W kinie „Lot” miał miejsce koncert dziecięcych zespołów artystycznych, oraz aukcja niepowtarzalnie wykonanych przedmiotów. Fantastyczne były dzieciaki ze Szkoły Podstawowej nr 3 — ANANASY Z NASZEJ KLASY. Grupa przedstawiła satyryczną scenkę z życia klasy i odniosła prawdziwy

sukces! Usłyszeliśmy też piosenki w wykonaniu harcerzy ze swidnickiego Hufca ZHP. Oczywiście nie zabrakło również naszych ulubieńców — zespołu MAJKES śpiewającego m. in. „Psa” i „Karuzelę”.

Doskonale „rock nerollaw” i „rapaw” zespół tańca nowoczesnego z „Trójki”. Zabawa była wspaniała. Publiczność mogłaby śpiewać i tańczyć bez końca, ale przecież nie wypadało zapominać o najważniejszym celu „Orkiestry” — zbiórce pieniędzy dla noworodków. Teraz więc w głównej roli wystąpił dyrektor Telewizji Kablowej, ludzie z III programu (TV Lublin) oraz swidniccy biznesmeni. Na aukcji wystawiono batik (praca plastyczna) wykonany przez artystę ze swidnickiego Studia Młodych Plastyków, 17-częściowy zestaw kotłownicowy ufundowany przez państwa Skorzków („Bistro”), zegar podarowa-

**Dokończenie na str. 2**

## GALA TANECZNA W ŚWIDNIKU

23 stycznia w świdnickiej hali sportowej odbędzie się wielka gala taneczna — III Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa Świdnik '94. W programie przewidziano tańce standardowe i latynoamerykańskie. W rewiu wystąpią gościnnie zawodowcy wicemistrzowie Polski — IWONA SZYMAŃSKA i ARKADIUSZ PAWŁOWICZ.

Przewidziano występy czołowych par tanecznych z Warszawy, Olsztyna, Rzeszowa, Lublina i Zamościa.

Osobny rozdział stanowią będą oczywiście tancerze ze Świdnika. Organizatorem turnieju jest Komitet Rodzicielski SP nr 3.

## PODZIĘKOWANIA

Dokończenie ze str. 1

- WSZYSTKIM NAUCZYCIELOM
- Harcerzom z Hufca Świdnik
- Marii Rosół
- Małgorzacie i Andrzejowi Skorek
- Świdnickiemu Studiu Młodych Plastyków i opiekunowi Mariuszowi Bielakowi
- Wszystkim solistom i zespołom grającym 2.01.1994
- Januszowi Kostrzewie
- Pracownikom Miejskiego Ośrodka Kultury
- Grzegorzowi Szeremecie i wszystkim którzy pilnowali aby imprezy były bez „zadym”
- Młodzieży, która kwestowała przez dwa dni na rzecz Orkiestry
- Andrzejowi Bronisowi
- Dziękujemy WAM mieszkańcy Świdnika za to że nie zawiedliście.

Komitet organizacyjny WOSP w Świdniku  
Piotr Duma, Grzegorz Doroba, Artur Balwisz

# Otwórzmy przed nimi życie

Dokończenie ze str. 1  
zorganizowaną pomoc lekarską. Systematycznie odwiedza dzieci z Koła neurolog dr Kalenik, opieką ortopedyczną zajął się Andrzej Thuczkiewicz.

Koło prowadzi szeroką działalność, ciągle się rozrasta, bo dzieci ze wszelkiego typu upośledzeniami ciągle przybywa. Nie tylko się uczy, ale również bawią, wspólnie spędzają czas. Starsze dzieci przychodzą nawet wtedy gdy w ich świetlicy nie ma żadnych zajęć, dobrze im razem. Odbijają się wspólne zabawy, spotkania również te rodzinne. Wszyscy wspominają udane 18-te urodziny Sławka.

Takich imprez jest zresztą wiele, najbliższa to zabawa noworoczna, do której w Kole przygotowują się solidnie. Trze-

ba zrobić kotyłony, nauczyć się nowych wierszyków czy piosenek.

By zwrócić uwagę na potrzeby Koła, rodzice spotkali się z Zarządzeniem Miasta i radnymi. Zarząd proponował im część pomieszczeń w złobku miejskim. Trochę to mało, twierdzą w Kole, ale jak nie ma innego rozwiązania to niech i tak będzie, godzą się trochę niepewnie. Są zmęczeni tą wieloletnią walką.

Przewodnicząca Koła, pani Mirka, nie chce by wymieniać jej nazwisko. — My tu — mówi — wszyscy pracujemy po równo. Jak ja się załamuję trudnościami, to wówczas inni podtrzymują mnie na duchu. Jesteśmy dla siebie grupą wsparcia. Pomagamy sobie wzajemnie, czasami wystarczy rada, innym razem

wspólnie szukamy rozwiązań, lub też po prostu porozmawiamy o naszych sprawach, kłopotach to bardzo ważne. Walczymy o nasze dzieci, ale nie tylko, również i o te które kiedyś do nas przyjdą. Tak naprawdę nie poddają się łatwo, wiedzą, że przeskody trzeba przelamywać. Chwilowe niepowodzenia, chyba bardziej jednoczą ich do dalszej walki. Najbardziej boli i załamuje kierowana do ich dzieci niechęć. Tak trudno ją zrozumieć. Ich dzieci urodziły się w normalnych rodzinach, są tak samo kochane jak inne dzieci. A to, że są inne...? — Nigdy nie wiadomo co przed nami — mówią w Kole. Pamiętajmy o tym — otwórzmy przed nimi życie.

Irena Wierzechó

## ŚWIĄTECZNI ZŁODZIEJE

W nocy, z 27 na 28 grudnia, nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu spożywczego przy WSK. Do wnętrza dostali się po urwanju dwóch kłódek i wylamaniu trzech zamków. Skradli papierosy, konserwy, wartości 20 mln zł.

Przez kilka dni grudnia (19-26) 18-letni Marek P. z Lublina włamał się trzykrotnie do mieszkania świdniczanek, Marianny F. Starsza już, bo prawie 80-letnia kobieta nie od razu zorientowała

się, że jest okradana. Przedsiębiorczy młodzieniec wybił szybę i korzystał z tego wejścia, wynosząc odzież i żywność na sumę 7 mln zł.

Patrolujący nocą miasto policjanci zatrzymali młodego mężczyznę niosącego akumulator. Jak się okazało ich domysły były słuszne, akumulator pochodził z kradzieży. Dociekliwi policjanci znaleźli samochód załodowany skradzionymi z działkowych altanek przedmiotami i... gołębia-  
mi.

Sprawcami byli dwaj bracia z Bystrzejowic. W trakcie przesłuchania wyszło na jaw, że złodziejskim procederem zajmuje się jeszcze trzeci brat, a głównie dowodzącym jest ojciec. Słynowie przyznali się do popełnienia wielu kradzieży, nie tylko w Świdniku. Poprosili jednak o zamknięcie w areszcie, gdyż surowy ojciec nie daruje im tego, że dali się złapać i przyznali się do winy.

p

Dokończenie ze str. 1

ny przez Marię Rosół („Mateusz”), reklamę w TKŚ, a także gwóźdź programu — ZŁOTE SERDUSZKO (oczywiście z certyfikatem). „Fanty” prezentowała Miss Świdnika — JOLANTA WYLUPEK, zaś licytację prowadzili dyrektorzy Miejskiego Ośrodka Kultury i Telewizji Kablowej Świdnik. Gorącej atmosferze aukcji towarzyszyła znana melodia piosenki o pokoju („We are the world”), którą na organach grał JANUSZ LAW-GMIN.

Pracę malarską kupił MACIEJ STĄCEL, zestaw koktajlowy ADAM LEWAK, zegar nabył TOMASZ KUŚ, a umowę na reklamy otrzymała GRAZYNA JASIŃSKA. Łącznie licytacja wszystkich tych przedmiotów wzbogaciła konto „Orkiestry” o 10 milionów zł. Wszyscy nabywcy otrzymali gratulacje od prowadzących imprezę, pocałunki od naszej miss, oraz brawa i głośne okrzyki „Sie ma!” od publiczności. No i wreszcie doszło do licytacji Złotego Serduszka (jednego z trzystu kilkudziesięciu wystawionych na najprzeróżniejszych imprezach w całej Polsce). To były dopiero emocje. Rozgorzała naprawdę ostra walka. Wszyscy wiedzieli, że w Lublinie Serduszko „poszło” za 16 milionów. A ile będzie w Świdniku?

Ostatecznie w Świdniku było aż 51 milionów! (W tym momencie była to druga pozycja w całej Polsce na liście najdrożej sprzedanych symboli akcji). SERDUSZKO W NASZYM MIEŚCIE KUPIŁI PAŃSTWO KUŚOWIE I PRZEKAZALI JE SWOJEJ CÓRCIE ALICJI. W nagrodę cała sala śpiewała im „Jesteśmy dziećmi świata”. Wszyscy „falowali”, trzymając się za ręce. Było wspaniale.

Po licytacji obaj zeszliśmy jeszcze tańczące NIEBEZPIECZNE DZIEWCZYNY ze Szkoły Podstawowej nr 5, kilka piosenek harcerzy z zespołu MELODIA, oraz zespół FLASH, który wykonał światowe przeboje anno '93. A po południu i wieczorem

były jeszcze dwie imprezy muzyczne — w Iskrze oraz w baraku dawnego Zakładowego Domu Kultury. Podczas pierwszej z nich występował wykonawcy „Jagodniejsi”, druga była przeznaczona dla zwolenników ostrzejszych (a nawet dzikich) gatunków rocka.

W „Iskrze” imprezę rozpoczął krótkim występem duet gitar klasycznych. A po-

Trwała nieco nerwowa atmosfera, bo brakowało jeszcze dwóch członków grupy, której występ miał być finałem imprezy. Więc na scenę znów wyszli niezawodni „Rewelersi”. Trzeba przyznać, że mają kondycję i przebogaty repertuar. Ale przecież nie jest to werek bez dna i w końcu muzykom zaczęło brakować pomysłu na to, co dalej grać. Sytuację uratował

# WIELKA ORKIESTRA

tem na scenę wyszli „REWELE- RSI”. Mówi się, że jest to zespół country. Ze gra muzykę wester- nową. Można się o to sprze- czać. Gra bardzo różnie kawałki, ale robi to znakomicie, bo doskonale przy tym bawi publicz- ność. Przy jego muzyce efektyw- nie były również tańce między stolikami oraz gorący „wąż” tan- eczny przed sceną.

Następnie na scenie pojawiła się SCHEDA PO DZIADKU z Lubartowa, która sama siebie zalicza do zespołów bluesowych. Grała bardzo głośno i podobała się tym, którzy lubią „mocniej- sze” kawałki, jednak po pew- nym czasie trudno było się op- rzec wrażeniu monotoni i małe- go zróżnicowania repertuaru. A potem — w oczekiwaniu na to aż przebiórą się członkowie war- szawskiej grupy MAIDENS — na scenę znów wyszli nasi „Rewelersi”. „Maidens” zaskoczył wszystkich swoim nietypowym w naszym kraju (irlandzkim?) folkim. Najpierw zespół wyko- nał kilka utworów instrumental- nych (gitara, akordeon, skrzyp- ce), potem dołączyła do niego wokalistka o ciepłym, nieco sen- tymentalnym, „urokliwym” gło- sie. Było to interesujące uzupeł- nienie koncertu o ciekawy rep- ortuar, poprawnie na dodatek wykonany.

obecnym na koncercie JAN KON- DRAK. Korzystając z tego, że niektórzy z „Rewelersów” grają również w jego zespole, mógł przedstawić kilka swoich najpo- pularniejszych przebojów. Pub- liczność dziękowała mu za wy- stęp głośniejszymi brawami i trzeba przyznać, że przyjęła jego wy- stęp bardzo gorąco.

No i wreszcie na estradzie wy- szła lubelska kapela MORE EX- PERIENCE. Jest to grupa od- warżająca muzykę z końca lat 60-tych, nawet poprzez nazwę nawiązująca do postaci legen- darnego gitarzysty i wokalisty tamtego okresu Jimmiego Hen- drix'a. Głównie jego utwory za- prezentowała też i świdnickiej publiczności. Początkowo niez- byt dobrze nagłośniona była wo- kalistka, ale sama grupa ma do- bre brzmienie i po drobnych korektach operatora dźwięku wykonywany przez Honoratę szandarowy utwór „Jefferson Airplane” wypadł bardzo do- bre.

Tak więc było to udane za- kończenie bardzo udanego kon- certu (nie brak było i takich głosów, że był to najlepszy kon- cert w „Iskrze” od dobrych pa- ru lat). Ale nawet nie to było najważniejsze. Chodziło przecież głównie o ideę koncertu — Szczęście dzieci.

D rugi koncert (równoległe) odbywał się w budynku dawnego ZDK, zwany po- wszednie Barakiem. Miał się rozpocząć o godzinie 18.00, ale już dużo wcześniej przed bu- dyńkiem zebrał się spory tłum ertuzjastów ostrego rocka. Przy wejściu do środka każdego dok- ładnie przeszukiwano. Sala była wreszcie wypełniona przedstawie- cielami różnych środowisk, a

„wisiało w powietrzu”. Nawet nie klaskano. Na szczęście teraz pojawili się znani świdnicki zes- pól INHELL. Muzyka hard core, dobra, choć czasami bru- talna. Niektórzy mieli dość, wy- chodzili z sali. Po świdniczanach — niespodzianka. Mało u nas znany (i nie zapowiedziany) zes- pól z Warszawy, który pre- stawił się jako 44. Grali dobrze. Zakres ich muzyki jest dość szeroki: grają utwory „The Do- ors”, Jimmiego Hendrix'a, ale także współczesny rock. Są pro- fesjonalni, a ich atutem jest dobry wokal.

Z kolei na scenie pojawiła się długo oczekiwana świdnicka grupa death-metalowa PHOBI. Przywołano ich gorąco, chociaż w sali pozostało już niezbyt wie- le osób. Ci, którzy zostali, nie żalują. Bo — co tu długo mówić — chłopaki z „Phobii” (tak jak ich muzyka) są bardzo lubiani. Lubiana jest też grupa ASMO- DEUS (też ze Świdnika), ale za- grała ona zaledwie jeden utwór. Widownia była już prawie pu- sta. Była już północ. Ktoś wy- szedł na scenę i powiedział że SCREWED UP, który miał za- grać w finałowej części imprezy, już tego dnia nie wystąpi. A szkoda. Koniec imprezy. Ale — co się odwiecze... Na pewno bę- dzie jeszcze niejedna okazja, że- by posłuchać tej świdnickiej gru- py, której zapowiadany występ był magnesem przyciągającym do Baraku wielu fanów.

To bardzo dobrze, że zorgani- zowano taki przegląd. Dzięki niemu zebrano na akcję „Orkiest- ry” więcej pieniędzy, ale przy okazji zapewniono udane impre- zy dla kilkuset młodych świd- niczan. O tych koncertach bę- dzie się jeszcze dużo mówiło w naszym mieście i na długo pozos- taną one w pamięci ich ucze- śników. To był bogaty we wra- żenia artystyczny dzień. Chcie- libyśmy, aby było ich w naszym mieście więcej.

(na podstawie relacji Mony, Agi, Zbycha i Łukasza oprac. — cel)

# W RYTMIE zdrowego serca

**Dokończenie ze str. 1**  
 łoż o czynnikach ryzyka i metodach ich zmniejszania. Uczył jak rzucić palenie papierosów i zdrowo się odżywiać. Kończymy ten cykl bajką jego autorstwa. Od nowego roku zapowiadamy dalej prowadzenie kącika medycznego. Pierwsze odcinki poświęcone będą chorobom nadcisnieniowej. Chorobie na którą choruje w Świdniku 4,5 tys. ludzi.

(i.w.)  
 W pewnym królestwie panował silny, młody i przystojny król. Monarcha ten nie szanował siebie, a przez to swoich poddanych. Pałł papierosy, lubił popijać i całym dniami prześladywał na tronie. Aż nie wytrzymało jego własne serce i przykuło go do łóżka. I powiedział — uwolnię Cię jak spełnisz trzy życzenia. Ale król ufnym w swoją władzę ani myślał słuchać serca. Wydawał rozkazy, sprawdzał astrologów, strażę, krzyżał i pomstował.

Wszystko nadaremnie. Wiele tygodni upłynęło zanim uległ i wysłuchał owych życzeń. A serce rzekło: rzuć królu palenie, stosuj odpowiednią dietę i zacznij się ruszać zamiast denerwować siebie i innych. Król posłuchał. I oto na oczach zdumionych dworzan wstał, jakby silniejszy

niż poprzednio. Poddani zaczęli naśladować swojego władcę. Królestwo zaś rozkwitło, a ludzie żyli tam długo i szczęśliwie.

lek. med. Andrzej Głuszak

P.S. Przypomnijmy, do Stowarzyszenia może wstąpić każdy kto chce pomóc sobie i innym. Nie czekaj aż zachorujesz, zapobiegaj chorobie — nauczy się zdrowo żyć. Stowarzyszenie mieści się w lokalu przy ul. Stawieńskiego 19.



## PSI LOS

Jesienne szarugi i mrozy na dobre już wpisały się w nasze życie. Otuleni szczerze szalikami w ciepłych płaszczach zmagamy się z zimą. Jakis waleśający się pies podbiega i z nadzieją lasi się by otrzymać choć kęs naszego drugiego śniadania, ciepłe słowo czy muśnięcie zamrznętego ciłka — poranną pieszczotę. Zdecydowanie odganiamy potwora, jeszcze szczerzej otulamy się płaszczem. Małeństwo z podkulonym ogonem chowa się przed wiatrem w bezlistnych krzakach.

To schemat nie tylko poranka. To niestety rzeczywistość. Odga-

niamy się też często od przybłędy idąc na spacer z ukochanym czworonogiem. Niechciany, bezdomny psów przybywa. Zima to szczególnie trudny dla nich okres, czy przetrwają bez naszej pomocy. Sprawa schroniska ciągnie się od lat, starania Towarzystwa Opieki na Zwierzętach nie przetrwały jak na razie nie stopiły lodowatych serc. Na wszystko brakuje pieniędzy a o psi los tak niewiele osób walczy. Najbliższe schronisko mieści się w Lublinie, boryka się z własnymi kłopotami. Naszym świdnickim bezdomnym czworonogom trudno tam trafić, bo i kto je tam do-

wiezie. Zresztą trudno dla nich o miejsce, bo lubelskie schronisko od 14 lat prowadzone przez Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami też ma się nie najlepiej. Z zaangażowanie pracujących tam ludzi i miłość do zwierząt to dużo, za mało jednak by wyżywić i utrzymać podopiecznych. Korzystają z dofinansowania Urzędu Miasta, płaci on tylko za dwa pierwsze tygodnie pobytu, resztę pieniędzy trzeba zdobywać. Często są to datki ludzi-żywciliwych. Jak rozwiązać problem bezdomnych zwierząt w naszym mieście, zastanówmy się nad tym.

Magda Ryba

## PROGRAM Telewizji Kablowej Świdnik

**Piątek 14 stycznia**  
 17.25 Program dnia  
 17.30 Sharky i George — serial animowany prod. USA  
 17.55 Kreskówki ze starego kufierka  
 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I  
 18.25 Tydzień w mieście  
 18.40 Szalone bobasy — film animowany prod. franc.  
 19.10 SANTA BARBARA — serial prod. USA  
 20.00 Fort Boyard — serial prod. franc.  
 21.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. II  
 21.25 Tydzień w mieście  
 21.40 MASADA — odc. 4 — serial historyczny prod. USA  
 23.15 Program na sobotę

**Sobota 15 stycznia**  
 17.25 Program dnia  
 17.30 Sharky i George — serial animowany prod. USA  
 17.55 Kreskówki ze starego kufierka  
 18.15 Szalone bobasy — film animowany prod. franc.  
 19.00 SANTA BARBARA — serial prod. USA  
 19.50 MIŁOŚĆ I ŚMIERĆ — komedia prod. USA  
 21.15 MIŁOŚĆ W WAGONIE PIERWSZEJ KLASY — komedia prod. franc.  
 22.50 Program na niedzielę

**Niedziela 16 stycznia**  
 17.25 Program dnia  
 17.30 Sharky i George — serial animowany prod. USA  
 17.55 Kreskówki ze starego kufierka  
 18.15 Szalone bobasy film animowa-

ny prod. franc.  
 18.45 KONCERT ŻYCZEN TKS  
 19.00 SANTA BARBARA — serial prod. USA  
 19.50 ŚWIĄTECZNE WSPOMNIENIA — nowela filmowa prod. USA  
 20.50 SŁODKA IRMA — komedia muzyczna prod. USA  
 23.10 Program na niedzielę

**Poniedziałek 17 stycznia**  
 18.10 Program dnia  
 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I  
 18.40 Publicystyka programu lokalnego TKS  
 18.50 Telewizyjny Kurs Tańca  
 19.00 SUPER — PIĄTKA — Spod znaku bliźniąt — serial prod. USA  
 19.50 Kabaret Tadeusza Drozdy  
 20.00 RACJA STANU — film sensac. prod. franc. — 1978 r.  
 21.55 Serwis informacyjny TKS — wyd. II  
 22.50 Publicystyka programu lokalnego TKS  
 22.40 Program na wtorek

**Wtorek 18 stycznia**  
 17.25 Program dnia  
 17.30 Sharky i George — serial anim. prod. USA  
 17.50 RODZINA POTWORNICKICH — odc. 6 pt. Nie kaszka czyni bohatera serial komediowy prod. USA  
 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I  
 18.25 POWRÓT DO EDENU — odc. 5 — serial prod. austral.  
 19.15 FORT BOYARD — serial prod. franc.

20.35 MASADA — serial historyczny prod. USA  
 22.10 Serwis informacyjny TKS — wyd. II  
 22.20 Program na środę

**Środa 19 stycznia**  
 17.20 Program dnia  
 17.25 SUPER PIĄTKA — serial prod. USA odc. pt. Polowanie na flamingi  
 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I  
 18.25 Notatnik filmowy — nowości z video kaset  
 19.00 MIŁOŚĆ I ŚMIERĆ — komedia prod. USA  
 20.30 MIŁOŚĆ W WAGONIE PIERWSZEJ KLASY — komedia prod. francuskiej  
 22.00 Serwis informacyjny TKS — wyd. II  
 22.10 Program na czwartek

**Czwartek 20 stycznia**  
 17.20 Program dnia  
 17.30 Sharky i George — serial anim. prod. USA  
 17.45 Muzyka z MCM  
 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I  
 18.25 POWRÓT DO EDENU — odc. 8 serial prod. austral.  
 19.15 RODZINA POTWORNICKICH — odc. pt. Kuzyn wilkokół — ser. komediowy prod. USA  
 19.40 ŚWIĄTECZNE WSPOMNIENIA nowela filmowa prod. USA  
 20.40 SŁODKA IRMA — komedia muzyczna prod. USA  
 23.00 Serwis informacyjny TKS — wyd. II  
 23.10 Program na piątek

**NASIONA WARZYW I KWIATÓW**  
 firm: holenderskich i krajowych  
 — cebulki kwiatów (w sezonie)  
 — nawozy do kwiatów  
 — włókna Wigofil  
 — doniczki plastikowe i ceramiczne  
 oraz inne artykuły ogrodnicze  
**poleca Sklep Wielobranżowy, Świdnik, ul. Słowackiego 12A (przy dawnym PGKiM) w godz. 9.00 — 17.00.**  
**ZAPRASZAMY!**  
 R-144

**ZAKŁAD OPTYCZNY „OCZKO”**  
 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6A (obok śmigłowca)  
 zaprasza:  
 codziennie w godz. 10 — 18.00  
 soboty robocze 10 — 14.00  
**Wykonujemy usługi na recepty i prywatnie.**  
 R-2

**OGŁOSZENIE LEKARSKIE**  
**PEDIATRA, dr med. JANUSZ KOCKI — wizyty domowe.**  
 Tel. 123-73. D-125  
 • • •  
 Ładny pokój z wygodami i oddzielnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość: Konarskiego 5. D-1  
 • • •  
 Usługi samochodowe — Centrum „Pumarn”, Skarżyńskiego — garaże. Tel. 123-88. D-3

Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny FKS „Avia” organizuje kurs nauki pływania dla dorosłych i dzieci.  
 Zajęcia rozpoczną się 18 stycznia o godz. 18.00.  
 Informacje w sprawie kursu można uzyskać pod nr tel. 120-94. Po zakończeniu kursu istnieje możliwość uzyskania uprawnień na kartę pływacką.

**PODZIĘKOWANIA**  
 Do redakcji dotarł list z podziękowaniami i życzeniami, którego fragmenty drukujemy poniżej.  
 Fragnę podziękować za trud i wykazanie dużej życzliwości w załatwieniu dla mnie niezbędnych dokumentów. Dokumenty te pomogą mi w uzyskaniu większej emerytury z tytułu pracowanych 10 lat (1929-1939) przez niezjącego mojego męża Bazylego Krawczyka pracującego w Z.M.E. Plage i T. Łaskiewicz i w Lubelskiej Wytwórni Samolotów — jako kreślarz w Biurze Konstrukcyjnym.  
 Szczególnie dziękuję:  
 — panu Jerzemu Ostrowskiemu, byłemu pracownikowi Lubelskiej Wytwórni Samolotów i WSK Świdnik;  
 — pracownikom Działu Kadr WSK Świdnik a również panu Janowi Borys i pani Helenie Siuda.  
 Wszystkimi wymienionymi osobom bardzo i z całego serca dziękuję oraz z okazji Świąt i Nowego Roku 1994 życzę zdrowia, uśmiechu, spokoju i zadowolenia w życiu osobistym i zawodowym.  
 Maria Krawczyńska, Warszawa

**ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA**  
 na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (t.j. z 1991 r. Dz.U. Nr 30, poz. 127 z p. zm.) i § 2 pkt. 1, ust. 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. Nr 21, poz. 148) ogłasza **pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości dz. nr 16/5 o pow. o, 5987 ha i dz. nr 21/7 o pow. 2528 ha położonej w Świdniku przy ul. Piaseckiej stanowiącej własność Gminy Świdnik kw. nr 26699.**  
 Przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budowę stacji redukcyjnej I stopnia wraz z zapleczem zakładu gazownictwa. Uzbrojenie: droga utwardzona, energia elektryczna i gaz.  
 Cena wywoławcza całej nieruchomości wynosi 652.240.000 zł (słownie: sześćset pięćdziesiąt dwa miliony dwieście czterdzieści tysięcy złotych).  
 Wysokość wadium wynosi 65.000.000 zł.  
 Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w pokoju nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 27.01.1994 r. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do dnia 27.01.1994 r. w kasie tut. Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku BDK Lublin S.A. O/Świdnik 334277-5500-133.  
 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.01.1994 r. o godz. 11-tej w tut. urzędzie.  
 Wadium wpłaca przez oferenta, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.  
 W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.  
 Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.  
 Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarki Terenami i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 140-63 w. 227, pok. nr 200.

**Repertuar kina „Lot”**  
**REPERTUAR KINA LOT** 17 stycznia — kino nieczynne  
 14-16 stycznia — Na linii ognia 18-20 stycznia — Świat Wayne'a  
 — USA, od lat 15, g. 17 i — USA, od lat 15, g. 17 i  
 19.15 19.15

# GŁOS SPORTOWY

## Co słyhać trenerze?

Z tym pytaniem zwróciłem się kilka dni temu do instruktora piłki nożnej LKS Świdniczanek JERZEGO GIEROBY, który powiedział: Sposobimy się powoli do wiosennej rundy rozgrywek w okręgówce. Za kilka dni piłkarze nasi podejmą treningi w obiektach zamkniętych.

Trenować będziemy w SP nr 5 bądź też w Zespole Szkół Technicznych. Przy końcu lutego zamary kilka spotkań towarzyskich.

Co słyhać w kadrze? Na wiosnę odejda prawdopodobnie od nas TOMASZ WOJCIECHOWSKI i STANISŁAW SZEWCZYK, którzy zagrają w Avii. W ich miejsce wejdą do gry juniorzy spod skrzydeł TOMKA GIELZAKA. Sytuacja kadrowa jak widać niewesoła ale innej rady nie ma. Od lat bawujemy głównie na własnych bożowiankach i jakoś dajemy sobie radę. Myślę, że tej wiosny również nie skapitulujemy!

mk

22-23 I 1994

AZS Biała Podlaska — Gwardia Szczytno  
Lechia Tomaszów — Stocznio-  
wiec Gdańsk  
AZS AWF Warszawa — Avia  
Świdnik  
Orzeł Międzyrzecz — AZS Poli-  
technika Warszawa  
AZS II Olsztyn — Stal Gru-  
dziaż

29-30 I 1994

AZS II (O) — Gwardia (S)  
Stal (G) — Orzeł (M)

## Terminarz rozgrywek siatkarki Avii ( II runda )

AZS PW (W) — AZS AWF (W)  
Avia — Lechia (T)

Stocznio-  
wiec (G) — AZS BP

19-20 II 1994

Gwardia (S) — Stocznio-  
wiec (G)

AZS (BP) — Avia

Lechia (T) — AZS PW (W)  
AZS AWF (W) — Stal (G)

Orzeł (M) — AZS II (O)

26-27 II 1994

Orzeł (M) — Gwardia (S)

AZS II (O) — AZS AWF (W)

Stal (G) — Lechia (T)

AZS (PW) (W) — AZS (BP)

Avia — Stocznio-  
wiec (G)

5-6 III 1994

Gwardia (S) — Avia  
Stocznio-  
wiec — AZS PW (W)  
AZS (BP) — Stal (G)  
Lechia (T) — AZS II (O)  
AZS — AWF (W) — Orzeł (M).

19-20 III 1994

AZS AWF (W) — Gwardia (S)  
Orzeł (M) — Lechia (T)

AZS II (O) — AZS (BP)

Stal (G) — Stocznio-  
wiec (G)

AZS PW (W) — Avia

26-27 III 1994

Gwardia (S) — AZS PW (W)

Avia — Stal (G)

Stocznio-  
wiec — AZS II (O)

AZS (BP) — Orzeł (M)

Lechia (T) — AZS AWF (W)

9-10 IV 1994

Lechia (T) — Gwardia (S)

AZS AWF (W) — AZS BP

Orzeł (M) — Stal (G)

AZS II (O) — Avia

Stal (G) — AZS PW (W)

21-22 IV 1994

Gwardia (S) — Stal (G)

AZS PW (W) — AZS II (O)

Avia — Orzeł (M)

Stocznio-  
wiec — AZS AWF (W)

AZS AWF (BP) — Lechia (T).

## MIESZANKA SPORTOWA

ANDRIJ GAMALA dawny bombardier Avii przebywał przez kilka dni w Świdniku. Zajrzał na trening siatkarki Avii i pogrąbił sobie troszkę z dawnymi kolegami. Z relacji naocznych obserwatorów wynika, że siatkarz i ligowego Chemika Bydgoszcz mocno obniżył loty. Stracił na wadze, dynamice i szybkości. Zmiana otoczenia i klimatu jak widać ma często ujemne strony.

Kieleckie „Słowo Ludu” zamieściło aktualną tabelę rozgrywek juniorów i juniorów młodszych w makroregionie kielecko-lubelskiej. Juniorzy starsi Avii po zwycięstwie nad Komunalnymi Chelm 3:0 zajmują III miejsce. W juniorach młodszych nie zwalnia tempa drużyna Avii, która do tej pory nie przegrała

mecczu. Mało tego — nie oddał rywalom nawet seta!

Nowy trener pięciorskiej kadry narodowej CZESŁAW PTAK odwiedził wkrótce Świdnik. W centrum zainteresowania tego szkoleniowca znalazły się — Osrodek — Sportowa Rekreacyjna i Szkoła Pięciorska FKS Avia

kk

W okresie tegorocznych ferii zimowych FKS Avia zorganizuje dwa turnieje halowe (w piłce nożnej i tenisie stołowym). Wezmą w nich udział reprezentacyjne zespoły pięciu świdnickich szkół podstawowych. Jeżeli dopisze zimowa aura na kortach Avii zorganizowane zostanie lodowisko.

kk

Wznowienie 2 stycznia piłkarskich rozgrywek „ekstraklasy” ZM TKKF nie wypadło pomyślnie dla naszych drużyn.

Swidniczanom z „EAST BOYS” przyszło zmierzyć się z dotychczasowym liderem — CELMĄ. Jest to dawna drużyna „MERKUREGO”, która w tym turnieju występuje właśnie pod taką nazwą. Ze jest solidną firmą, przekali się świdniczanom, ponosząc porażkę 1:5 (1:3). Honorową bramkę w tym meczu strzelił HENRYK OLKO.

### Noworoczny falstart

Natomiast piłkarze z MELGWI rozegrali dwa spotkania. Rozpoczęły od porażki 0:2 (0:1) z ANTONIOWEM. W potyczce z ROŻĄ II było już o wiele lepiej i mimo drugiej porażki — tym razem 2:3 (1:3) — pozostawili dobre wrażenie. Jednak bramki strzelone przez RAFALĄ DERKACZA to było za mało i pozostał niedosyt, że znów uciekły oba punkty.

Jacek Kosierb

## Reflektorem po boiskach szkolnych

### Szkolny Związek Sportowy

W grudniu ub. roku przedstawiałyśmy na łamach „Głosu” dorobek sportowy trzech świdnickich szkół podstawowych: SP 1, 3 i 5. Zabrakło niestety sportowych wizerunków SP 2 i 4. A szkoda. „Dwójka” słynęła jeszcze kilka lat temu z sukcesów, które osiągała w grach sportowych (piłce nożnej i siatkówce), a „Czwórka” pod rządami dyr. AUGUSTYNA GORKI wygrała przecież współzawodnictwo w województwie o najlepszą szkołę sportową.

Czy obydwie te szkoły powrócą znowu na szkolne areny sportowe?

Ta sprawa spędza nadal sen z oczu władcom ZM SZS, a w szczególności prezesowi Edwardowi, Wiśniewskiemu, wiceprezowi Ludwikowi Królowi, sekretarzowi zarządu Krzysztofowi Szczepaniakowi, radnym Sławomirovi Celegratowi i Romualdowi Gumieniowski. Działacze ci zabiegają już od dłuższego czasu o pomoc finansową dla Szkolnego Związku Sportowego, troszczą się o prawidłowe szkolenie reprezentacyjnych zespołów szkolnych, czynią starania o sprzęt sportowy poszukują środków transportu do

zapomniano również o judokach z „Piątki”, były pieniądze na wstępy ekip lekkoatletycznych reprezentacyjnych zespołów z naszego grodu.

Na przestrzeni ostatniego roku odnotowano także kilka uczynnych gestów na rzecz rozwoju sportu szkolnego w Świdniku ze strony osób prywatnych. Mamy tu na myśl kilku kierowników autobusów, którzy bezinteresownie zawozili świdnickich dzieci na zawody sportowe do Leszkowic k/Lubartowa. I za to im dzięki!

Przed nami nowy sportowy rok 1994! Z orientacyjnych wyliczeń poczynionych w ZM SZS wynika, że w 1994 przydałoby się mieć na rozwój i potrzeby sportu szkolnego w mieście około „22 mln złotych?

Na dziś działaczom SZS chodzi jednak jeszcze o kilka innych spraw. A głównie o to by na rozwój kultury fizycznej w szkołach jeszcze bardziej perspektywicznie i znacznie laskawym okiem spojrzeć dyrektorzy wszystkich placówek i aby sprawa ta znalazła się również w centrum zainteresowania... gminy.

Z pieniędzy otrzymanych od ojców miasta dofinansowano o-bóz pływacki uczniów SP 3. Nie

k.

## Z żałobnej karty

W ostatnim czasie zmarli następujący mieszkańcy Świdnika:

Kubacki Stefan lat 59 ul. Felin 74  
Nieżgoda Jan lat 57 ul. Mickiewicza 5  
Limek Witold lat 62 ul. Słowackiego 8  
Wawer Lidia lat 48 ul. Kosynierów 5  
Januszek Edward lat 67 ul. Wojska Polskiego 50  
Stawniczy Stanisław lat 63 ul. Sławińskiego 3  
Kozioł Leszek lat 55 ul. Raclawicka 17  
Michalak Władysław lat 58 ul. Sławińskiego 2  
Kukier Ryszard lat 69 ul. Puławskiego 11  
Krzyżanowski Stanisław lat 41 ul. Akacjowa 24  
Dolecka Marzena lat 17 ul. Waryńskiego 1  
Bogucka Halina lat 92 ul. Sławińskiego 6  
Grabczak Zofia lat 66 ul. Kolejowa 8  
Postek Helena lat 98 ul. Sławińskiego 17  
Grabowska Feliksa lat 83 ul. Bankowa 6  
Butyński Józef lat 75 ul. Wójcickicza 4  
Orzeł Aniela lat 89 ul. Norwida 3

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia.

### ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (j.t. z 1991 r. Dz.U. Nr 30, poz. 127 z p. zm.) i § 2 pkt. 1, ust. 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. Nr 21, poz. 148) ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości dz. nr 1259/40 o pow. 206 m kw. położonej w Świdniku przy ul. 3 Maja, stanowiącej własność Gminy Świdnik kw. nr 117849.

Przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budowę pawilonów usługowo-handlowych. Posiada pełne uzbrojenie. Cena wywoławcza gruntu wynosi 41.800.000 zł (słownie: czterdzieści jeden milionów osiemset tys.). Wysokość wadium wynosi 4.200.000 zł.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w pokoju nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 27.01.1994 r. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do dnia 27.01.1994 r. w kasie tut. Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku BDK Lublin S.A. O/Świdnik 334277-590-133.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.01.1994 r. o godz. 10-tej w tut. urzędzie.

Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowiu. Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatu.

Blizszych informacji udziela Wydział Gospodarki Terenami i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 140-63 w. 227, pok. nr 200.

### URZĄD MIEJSKI W ŚWIDNIKU w imieniu dyrektorów szkół podstawowych OFERUJE STYPENDIA

dla studentów III, IV, V roku  
anglistyki, germanistyki, romanistyki.

Stypendysta zobowiązany byłby do odpracowania pobranego stypendium w ciągu 2-3 lat w jednej ze szkół podstawowych na terenie gminy. Warunkiem umowy stypendialnej do uzgodnienia.

Spotkanie osób zainteresowanych odbędzie się 20 stycznia o godz. 16.00 w „małej sali konferencyjnej” Urzędu Miejskiego w Świdniku, przy ul. Kardynała Stefana Wyszynskiego 15.

## KOMUNIKAT

W dniach 22 i 23 stycznia 1994 r. w godz. od 10.00 do 18.00 w Przychodni dla Zwierząt przy ul. Orzeszkowej 7 w Świdniku (osiedle Adampol) przeprowadzone zostanie przymusowe ochronne szczepienie psów przeciw wścieklejście.

Szczepieniu podlegają wszystkie psy które ukończyły dwa miesiące życia.

Koszty szczepienia (25 tys. zł) pokrywa właściciel psa.

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: Danuta JASINSKA, Anna KONOPKA, Cezary LISTOWSKI (redaktor naczelny) Jan MAZUR, Sławomir SOCHA (red. techn.), Irena WIERZCHOS (sekretarz redakcji), stałe współpracownicy: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.) — Rada Programowa: Krzysztof KRZYŻANOWSKI, Alfred BONDOS, Dariusz MANKA, Zofia OFALINSKA.  
Adres redakcji: 21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1 skr. poczt. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53-57) rozgłośni 51-52 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik Al. Lotników Polskich 1 — zam. 55  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian tytułów artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.